

Cynizm i bezwzględność pudrowane hipokryzją

12 lipca 2019

Władze w Berlinie co najmniej od początku lat 1990. nieustannie mówią o polsko-niemieckim pojednaniu. Mało kto jednak pamięta, że zarzewiem tego pojednania było wykorzystanie słabości naszego państwa w początkowych latach transformacji po 1989 roku i podstępne wymuszenie oświadczeń złożonych przez rząd Mazowieckiego. Cyniczna postawa i bezwzględność Helmuta Kohla z początku lat 1990. dziś przynoszą jednak efekty i pozwalają Niemcom na kwestionowanie w majestacie prawa wszelkich polskich żądań reparacyjnych.

Kilka dni temu zespół ekspertów niemieckiego Bundestagu zakwestionował żądania reparacyjne Polski. Za dopuszczalne autorzy ekspertyzy uznali natomiast roszczenia Grecji. Dlaczego żądania reparacyjne Polski są kwestionowane?

Otóż 23 stycznia 1953 r. PRL-owski rząd Bolesława Bieruta wydał formalne oświadczenie o zrzeczeniu się reparacji wojennych od Niemiec. Rząd RFN od samego początku zdawał sobie sprawę, że oświadczenie to – z uwagi na fakt, iż zostało wydane pod przymusem ZSRR – będzie mogło być podważane, a w konsekwencji kwestia reparacji pozostanie nierozstrzygnięta.

Niemcy potrzebowały dodatkowego, oficjalnego potwierdzenia ze strony Polski w zakresie zrzeczenia się roszczeń reparacyjnych. Okazja ku temu nadarzyła się dopiero w 1990 roku, w związku ze zjednoczeniem RFN i NRD. Przypomnijmy – na arenie międzynarodowej trwały wówczas wielostronne konsultacje (w formacie 2 + 4, tj. RFN, NRD oraz USA, ZSRR, Francja i Wlk. Brytania) na temat politycznych aspektów zjednoczenia, przynależności zjednoczonych Niemiec do struktur międzynarodowych, wielkość zjednoczonej armii czy ostatecznego kształtu granic.

W zakresie tego ostatniego szczególnie zainteresowana była Polska. Chodziło o ostateczne potwierdzenie ustaleń z konferencji w Poczdamie, gdzie światowe mocarstwa (USA, Wlk. Brytania i ZSRR) wyznaczyły zachodnią granicę naszego kraju na Odrze i Nysie Łużyckiej (jako rekompensatę za utratę kresów na rzecz ZSRR). Niemcy Zachodnie (RFN) nigdy nie uznały tej granicy, co – z punktu widzenia bezwzględnej gry, jaką podjął ówczesny kanclerz Helmut Kohl – okazało się być kluczowe.

Kohl doskonale zdawał sobie sprawę, że Polakom zależy na potwierdzeniu swojej zachodniej granicy. Jednocześnie miał świadomość, że prędzej czy później może zostać podniesiona kwestia nigdy nie wypłaconych przez Niemcy reparacji wojennych, których zrzeczenie się w 1953 roku przez rząd Bieruta może być z prawnego punktu widzenia podważone.

W tej konfiguracji kanclerz Niemiec postanowił zagrać *va banque*. W marcu 1990 roku zastosował wobec strony polskiej szantaż. Uzależnił publiczne uznanie przez zjednoczone Niemcy granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej od dwóch spraw. Po pierwsze, od porzucenia przez Polskę sprawy ubiegania się o reparacje. A po drugie, od traktatowego uznania praw mniejszości niemieckiej w Polsce (stąd przedstawiciele mniejszości niemieckiej mają zagwarantowane miejsce w polskim parlamencie).

Mimo, iż żądania Kohla z prawnego punktu widzenia nie wiązały się z kwestią reparacji (konferencja pokojowa w Poczdamie przyznawała nam nową zachodnią granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz – zupełnie odrębnie – prawo do reparacji wojennych od Niemiec), to rząd Mazowieckiego uległ temu szantażowi, grzebiąc tym samym kwestię uzyskania od naszych zachodnich sąsiadów należnych nam reparacji za straty spowodowane ich atakiem i okupacją w latach 1939-1945.

Niemcy i Polska się pojednały. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Pamiętajmy jednak jakie były warunki tego pojednania. W efekcie bezwzględnej i cynicznej postawy Helmuta

Kohla, który wykorzystał słabość naszych politycznych elit, utraciliśmy należne nam odszkodowania. Twierdzenie, że było inaczej, że Polacy sami, z własnej nieprzymuszonej woli zrzekli się reparacji, to próba pudrowania wspomnianej postawy Kohla potężną dawką fałszu i hipokryzji...

Źródło: Niewygodne.info.pl

Bibliografia

1.

<https://www.wprost.pl/tygodnik/10074812/Ladunek-hipokryzji.html>

2.

<https://www.dw.com/pl/eksperci-bundestagu-o-reparacjach-tak-dla-grecji-nie-dla-polski/a-49534502>

3.

<https://twitter.com/StZerko/status/1149097033556512768>